

Andrzej Wójcik

Co nieco o publicystyce i społecznej aktywności Adolfa Dygacza

Studia Artystyczne nr 3, 27-39

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Co nieco o publicystyce i społecznej aktywności Adolfa Dygacza

W listopadzie 1959 roku w „Trybunie Robotniczej” ukazał się publicystyczny tekst Adolfa Dygacza *O potrzebie dokumentacji w kulturze*¹. Był wyrazem niepokoju, którego źródło wskazane zostało już w początkowym akapicie². Obawy publicysty były uzasadnione. Minęło prawie sześć dekad. Nie tylko nie powstała postulowana przez autora „naukowa dokumentacja”, lecz zaprzestano w ogóle w sposób poważny zajmować się w gazetach problematyką muzyczną. Przyszły historyk, usiłujący na podstawie przekazów prasowych dowiedzieć się czegoś o wciąż „pulsującym żywo” śląskim życiu muzycznym początku XXI wieku, nie osiągnie niczego. Jeśli zechce, skorzysta ze wskazanych przez Dygacza materiałów, w szczególności z cennych poznawczo kronik poszczególnych zespołów i pamiętników okazjonalnie wydawanych przez chóry³. Ta rekomendacja, a zwłaszcza powołanie się autora tekstu na wzorcową dbałość dokumentacyjną Związku Śląskich Kół Śpiewaczych nie była sprawą przypadku. Współpracownik gazety, od dziesięciu lat aktywny działacz Związku Śląskich Kół Śpiewaczych doskonale orientował się w problematyce społecznego ruchu muzycznego.

Do nawiązania ściślejszego kontaktu Dygacza ze śląską organizacją śpiewaczą⁴ doszło w roku 1949. Zachęta wyszła prawdopodobnie ze strony Józefa Ligęzy⁵ i trafiła na podatny grunt⁶. W chwili gdy 9 września 1949 roku był przyjmowany do grona działaczy śląskiego ruchu śpiewaczego⁷, miał 35 lat, na utrzymaniu rodzinę i spory bagaż życiowych doświadczeń związanych m.in. z ponad-dwuletnią, podjętą w 1947 roku, współpracą dziennikarską z „Trybuną Robotniczą”. Spodziewano się być może, że za jego pośrednictwem śpiewacza i związkowa problematyka trafi na łamy gazety⁸. Te oczekiwania nie od razu zostały spełnione. Jednak sygnowane przez Dygacza teksty o różnych aspektach funkcjonowania amatorskiego ruchu chóralnego raz po raz ukazywały się w wielonakładowym dzienniku⁹. Było to o tyle ważne, że po drugiej wojnie światowej nie odrodziły się polskie, dość zresztą efemeryczne pisma muzyczne wydawane na Śląsku przed jej wybuchem¹⁰. Wyjątkiem był wznowiony i szybko zlikwidowany „Śpiewak Śląski”, zastąpiony w procesie scalania mediów¹¹ przez wydawane centralnie w Warszawie „Życie Śpiewacze”¹².

Pod koniec 1955 roku ujawniły się na polskim rynku prasowym pierwsze symptomy zmian decentralizacyjnych. Stopniowo nasilający się odwrót od dotychczas obowiązującego kierunku zapowiadał na Śląsku m.in. zamieszczony przez Dygacza w „Trybunie Robotniczej” tekst opatrzonego wybijającym się nad nim tytułem-postulatem: *Śląskowi potrzebne jest pismo muzyczne*¹³.

„Trybuna Robotnicza” – jedna z największych gazet regionalnych w Polsce – ukazywała się w latach 1945–2004¹⁴ i od początku pełniła ważną rolę propagandową na rzecz partii, której była organem¹⁵. Zajmowała się głównie tematyką regionalną i do początku 1949 roku swoim zasięgiem obejmowała niemały obszar z takimi miastami, jak Poznań, Wrocław, Legnica, Opole, Częstochowa, Katowice, Kraków, Kielce, Radom, Rzeszów¹⁶. Wspieraniu propagandowej działalności partii i jej wysokonakładowej prasy terenowej sprzyjało skupianie wokół redakcji różnych aktywistów zorganizowanych w ruchu korespondentów robotniczych. Nadsyłane korespondencje osadzone były mocno w realiach poszczególnych środowisk. Ruch korespondentów działał z inspiracji i pod kontrolą władzy centralnej. Wielu aktywistów ruchu przeniknęło do środowiska dziennikarskiego, stając się „ideologicznie zdeterminowanymi pracownikami aparatu partyjnego w mediach”¹⁷. Kto spośród pracowników mediów i współpracujących z nimi przedstawicieli innych zawodów nie mieścił się w propagowanym schemacie poprawności ideologicznej i politycznej, ponosił konsekwencje, takie jak utrata stanowiska, towarzyski ostracyzm lub utrata pracy¹⁸.

Wszystkie te uwarunkowania odnosiły się również do osoby Dygacza, który w roli sprawozdawcy i krytyka muzycznego debiutował jako stosunkowo młody człowiek – mimo okupacyjnych doświadczeń niezbyt odporny na systemowe naciski, szczególnie silne w dziennikarskim środowisku partyjnego organu. W niektórych swych tekstach składał zatem daninę w postaci ideologicznych wtretów odpowiadających woli mocodawców. Równie dobrze mogła to być realizacja politycznego zamówienia, emanacja własnych przekonań ideowych autora, jak i ustępstwo wobec ideologicznego konwenansu, mniej lub bardziej dobrowolnie akceptowanego przez większość pisarzy tamtej epoki, rodzaj kamuflażu stosowanego z powodzeniem przez pisarzy – poetów, prozaików, dziennikarzy...

Dziennikarska twórczość Dygacza, rozwinięta w latach, jakie nastąpiły po powojennym ideologicznym przełomie, sytuuje go w gronie najwybitniejszych polskich krytyków i publicystów muzycznych pierwszej połowy XX wieku. Był z pewnością postacią rozpoznawalną, publicystą aktywnym i płodnym¹⁹. Traktował ten rodzaj działalności jako pasję²⁰. Należy podkreślić, że nie

działał w próżni. Przed nim w „Trybunie Robotniczej” o muzyce pisali m.in. (w kolejnych przypisach podano przykładowe dane bibliograficzne tekstów poszczególnych autorów): Rafał Szczery²¹, Helena Lewandowska-Kowalewska²² i Tadeusz Żakiej²³. W okresie współpracy Dygacza z wydawaną na Śląsku gazetą ukazywały się na jej łamach poświęcone muzyce teksty pisane mniej lub bardziej systematycznie przez Józefa W. Reissa²⁴, Bolesława Woytowicza²⁵, Jadwigę Kozłowską²⁶, Józefa Ligęzę²⁷, Witolda Rudzińskiego²⁸, Ewę Wanacką²⁹, Witolda Szalonka³⁰, Marię Podolską³¹, Irenę Sławińską³², ZeD (Zbigniewa Dutkowskiego)³³, Marię Sadowską³⁴, Leona Markiewicza³⁵.

Warsztat dziennikarski Dygacza ukształtował się w toku samodzielnej pracy; współpracownik „Trybuny Robotniczej”, a także rozgłośni katowickiej Polskiego Radia, w której z ramienia śląskiej organizacji śpiewaczej wygłaszać miał co dwa tygodnie pięciominutowe „komunikaty”³⁶, nie skończył bowiem studiów dziennikarskich³⁷ – był w tej dziedzinie samoukiem, skazanym na nabywanie umiejętności w drodze praktycznej działalności. W kontakcie ze środowiskiem redakcyjnym gazety uczył się szybko. Przy okazji dowiedział się, że w dziennikarskim zawodzie czas jest wartością deficytową, a myśli chwytane w locie nie zawsze charakteryzują się doskonałością formy i stylu. Ciągły pośpiech sprzyja pokusie odwoływania się do rutyny, która jest czynnikiem hamującym rozwój. Ważnym elementem działalności publicystycznej staje się zatem dbałość o nieustanne wzbogacanie zasobu leksykalnego, unikanie stereotypowej frazeologii, wyrażań i zwrotów potocznych, żargonowych. Tych, z naturalnych przyczyn, w początkowej fazie współpracy z gazetą nie zawsze udawało się Dygaczowi uniknąć.

Na uprawianą przezeń na łamach „Trybuny Robotniczej” krytykę i publicystykę muzyczną złożyły się recenzje z koncertów, premier operowych i operetkowych, prezentacje sylwetek twórców i wykonawców, artykuły problemowe z dziedziny organizacji ruchu muzycznego³⁸. Wypowiadał się swobodnie w różnych formach i gatunkach dziennikarskich. Zredagowanie prostej informacji, informacji komentowanej, przeprowadzenie wywiadu, napisanie recenzji i artykułu problemowego nie nastroczało trudności. Odbywało się zgodnie z regułami sztuki respektującej zasady informacyjności, aktualności, precyzyjności, nowości, społecznej ważności tematów, zrozumiałości, atrakcyjności³⁹. Wyciągając wnioski z własnych doświadczeń, pisał: „Od krytyka w piśmie codziennym wymaga się talentu literata, wiedzy uczonego i odwagi frontowego żołnierza. [...] kiedy o muzykach, nawet znakomitych, pisałem pochlebnie, uważali mnie za rzetelnego fachowca, skoro tylko jednak zdobyłem się na sąd ujemny o nich, ci sami

artyści potrafili natychmiast zmienić zdanie, wątpić w tę fachowość, a nawet, w jaskrawych wypadkach, odmówić mi kwalifikacji do pisania recenzji”⁴⁰.

Kim jest krytyk muzyczny? Jakie kryteria musi spełniać osoba podejmująca się tej roli? Dygacz tak to objaśniał: „Dzisiejsze życie muzyczne [...] wymaga od krytyka nie tylko rzetelnego przygotowania fachowego – muzycznego i pisarskiego – ale także bogatego doświadczenia, zdobywanego nieustannie w kontakcie z życiem i przy jego uważnej obserwacji. Krytyk musi studiować ustawnie literaturę teoretyczno-historyczną i materiały nutowe, przesłuchiwać taśmy i płyty, słuchać radia i telewizji, bywać na koncertach oraz przedstawieniach operowych i operetkowych a nawet zapoznawać się uprzednio z koncepcjami wykonawców w czasie próby, wyjeżdżać stale do zespołów amatorskich, uczestniczyć w naradach i konferencjach, odbywać wreszcie niezliczone spotkania z działaczami kulturalnymi, a co najważniejsze z artystami, o których pisze. Tylko taka bowiem działalność daje krytykowi pełne rozeznanie w niełatwej problematyce i pozwoli mu ustrzec się od tego, aby nie rozwijał szkodliwej działalności”⁴¹.

W sporządzonym przez Adolfa Dygacza opisie śląskiego życia muzycznego dostrzegamy wiele ciekawych szczegółów. Ich zarejestrowanie umożliwił poparty wiedzą fachową zmysł obserwacyjny autora, który był także sprawnym użytkownikiem języka i pióra (maszyny do pisania?). Dzięki temu zainteresowani czytelnicy byli doskonale zorientowani w tym, co działo się w gmachu Filharmonii przy ulicy Sokolskiej w Katowicach, w sali WOSPR przy ulicy Plebiscytowej, w Operze Śląskiej w Bytomiu, w Operetce w Gliwicach, a także w wielu innych miejscach.

Zarliwe dziennikarstwo Dygacza, nacechowane troską o właściwe miejsce sztuki muzycznej w życiu społecznym, wyrastało z jego stosunku do posiadanej wiedzy i umiejętności. Podobny charakter miała jego krótkotrwała aktywność w śląskiej organizacji śpiewaczej⁴². Dowodzą tego fragmenty protokołów przechowywanych w dokumentacji Związku, z którym wiele lat po ustaniu współpracy łączyły Dygacza nici wzajemnej sympatii.

Protokół z XXVIII Walnego Zebrania Delegatów Związku Śląskich Kół Śpiewaczych odbytego w dniu 2 kwietnia 1950 r. w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach

[...] W wolnych głosach [...] instruktor związkowy Dygacz porusza sprawę chórów, stwierdzając wielkie braki, szczególnie jeżeli chodzi o stronę repertuarową. Wiele chórów uprawia jeszcze muzykę niemieckich kompozytorów, która powinna być dawno wyrugowana, nieodpowiednio układa programy koncertów, co jest winą dyrygentów, którzy stronią od konferen-

cji dyrygentów, na które przychodzą przeważnie zaawansowani i uświadomieni dyrygenci. [...] Wspominając o śp. Stoińskim, prosi o przesyłanie mu wszelkich materiałów związanych z pracą i życiem tego zasłużonego działacza. W końcu porusza sprawę ponownego postawienia pomnika Moniuszki, ufundowanego przez śpiewactwo śląskie i stawia wniosek o utworzenie specjalnego komitetu dla zrealizowania tego zadania⁴³.

Zebranie zarządu ZSKŚ 11 czerwca 1959

[...] Z udziałem kol. A. Dygacza omówiono obszernie układ i treść mającej się ukazać księgi pamiątkowej⁴⁴, której [...] nakład ustalono orientacyjnie na 1500 egz. Przedłożony przez kol. Dygacza szkic jego pracy do tej Księgi zaakceptowano⁴⁵.

Zebranie zarządu ZSKŚ 31 maja 1960

Uchwalono wypłacić [...] kol. Dygaczowi tytułem reszty należności za pracę autorską⁴⁶ do Księgi Pamiątkowej 718,-zł⁴⁷.

Dygaczowi niepotrzebna jest apologia. Prac o takim charakterze jest zresztą całkiem sporo. Należą do nich m.in. teksty przywoływane w niniejszym opracowaniu. Trzeba jednak wyraźnie podkreślić, że krytyczne spojrzenie na publicystykę Dygacza nie jest i nie może być powodem niekorzystnej oceny jej całokształtu. Przeciwnie: dziennikarska twórczość uczonego jest wartością niekwestionowaną; cennym dokumentem niedawnych dziejów śląskiego życia muzycznego. Ujawniał się poprzez tę twórczość szeroki horyzont intelektualnych możliwości znakomitego autora. Także jego doskonały zmysł obserwacyjny, wyróżniająca się umiejętność stawiania problemów, niepozabawiona krytycyzmu zdolność interpretacji opisywanej rzeczywistości, traktowanie pracy recenzenta, krytyka i publicysty jako misji realizowanej z pasją i zawsze z uwzględnieniem perspektywy dobra ogólnego.

Dziedzictwo publicystycznego dorobku Dygacza jest skarbem wielkiej wartości. Jako godne zaufania a zarazem obfite źródło wiedzy i inspiracji służyć będzie z pewnością przez dziesięciolecia kolejnym pokoleniom badaczy i wielu zwykłym miłośnikom kultury regionu.

Adolf Dygacz – publicysta „Trybuny Robotniczej” zestawienie bibliograficzne (wybór)⁴⁸

Poniższe zestawienie obrazuje dziennikarską pracę uczonego w początkowej fazie tej jego aktywności i w okresie nawiązywania współpracy ze śląskim ruchem śpiewaczym. Ze względu na ograniczenia objętościowe tego opracowania i charakter niniejszego wydawnictwa obejmuje ono publikacje powstałe między czerwcem roku 1947 i końcem lipca roku 1949. Teksty pisane wówczas przez Dygacza dla „Trybuny” podpisane są inicjałami

A.D. (a.d.), (D.), (d.); w tym wczesnym okresie autor używał również sygnatury LODA. D. Najczęstszym jednak sygnowaniem jest podpis: A. Dygacz. Mimo różnej treści wiele tekstów ma takie same lub bardzo do siebie podobne tytuły. Ponadto część nagłówków nie dość jasno określa temat rozwinięcia tekstowego. Z tego powodu, a także m.in. w celu wydobycia i ukazania cech charakterystycznych dla języka i stylu autora niektóre pozycje zestawienia uzupełniono krótkimi objaśnieniami bądź celniejszymi urywkami oryginałów. Poza korektą ewidentnych błędów drukarskich w cytowanych fragmentach zachowano oryginalną pisownię.

Rok 1947

1. A.D., *Z Państwowej Filharmonii w Katowicach*, piątek, 13 czerwca, nr 160, s. 4.

Sprawozdanie z koncertu (6.06.1947) – dyr. Zygmunt Lato-szewski, solista – Henryk Sztompka. Program: C. Franck *Symfonia d-moll*, F. Chopin *Koncert fortepianowy f-moll*, Z. Kodaly *Tańce z Galanty*. „Trzeba przyznać, że pianista wiedział, jakim utworem przemówić do publiczności, by ją sobie pozyskać. Pomijając część pierwszą, zagraną dość chłodno, można było zauważyć, że dopiero w drugiej części [...] udało się pianście zadzierzgnąć nić pomiędzy artystą a słuchaczem. [...] dyrygował Zygmunt Lato-szewski, bardzo solidny w robocie dyrygenckiej. [...] Jedynie w pierwszej części symfonii dały się zauważyć drobne potknięcia, a wstęp do drugiej był wzięty w nieco za szybkim tempie”.

2. LODA. D., *Śląsk nagradza pioniera kultury*, czwartek, 19 czerwca, nr 166, s. 4.

Obszerna prezentacja sylwetki Faustyna Kulczyckiego, laureata nagrody muzycznej miasta Katowice przyznanej przez prezydenta miasta Aleksandra Willnera za całokształt działalności artystycznej, pedagogicznej i organizacyjnej. „Podczas ciężkich lat okupacji Kulczycki obok tajnego nauczania opracowywał plany organizacyjne Związku Zawodowego Muzyków oraz szkolnictwa muzycznego [...]. Po oswobodzeniu Katowic uruchomił Konserwatorium – Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną i Liceum Muzyczne. [...] członek Wojewódzkiej Rady Narodowej i Śląskiego Towarzystwa Naukowego”.

3. LODA. D., *Z Państwowej Filharmonii w Katowicach*, sobota, 28 czerwca, nr 175, s. 4.

Sprawozdanie z kończącego sezon koncertu (20.06.1947) – dyr. Witold Krzemiński, solistka – Irena Wiskida (sopran). Program: S. Moniuszko *Uwertura* do op. *Flis*, *Cavatina* z op. *Halka*, F. Nowowiejski *Róże dla Sapho* – poemat symfoniczny na orkiestrę i sopran solo, L. Różycki *Suita* z baletu *Pan Twardowski*, J. Maklakiewicz *Grunwald* – poemat symfoniczny. „Irena Wiskida [...] obok muzykalności rozporządza pięknym, miłym dla ucha materiałem głosowym, zdolnością wycucia nastroju i kulturalnym frazowaniem. Należałoby jeszcze popracować nad techniką i samą emisją. [...] Witold Krzemiński [...] Trzymając orkiestrę w dużej karności, umiał wydobyć z niej wiele pięknych efektów”.

4. LODA. D., *Z Sali koncertowej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach*, niedziela, 6 lipca, nr 183, s. 4.
Relacja z koncertów studentów, które odbyły się 25 i 28 czerwca 1947 roku, na zakończenie roku akademickiego. Wystąpili m.in.: Zbigniew Śliwiński, Wanda Uszokówna, Paweł Roczek, Jan Drath (25.06); Danuta Dymkówna, Lesław Simon, Barbara Sawicka, Jadwiga Zielonkowa, Włodzimierz Hiolski i Aleksandra Klamrzyńska (28.06). „W przeglądzie narybku artystycznego stwierdzamy, że koncerty w Państw.[owej] Wyższej Szkole Muzycznej zyskują zainteresowanie coraz szerszych mas społeczeństwa, co świadczy o nieprzeciętnych zdolnościach wykonawców, jak również o wielkich wysiłkach i zasługach grona profesorskiego na polu pedagogicznym”.
5. LODA. D., *Opera dziecięca*, niedziela, 6 lipca, nr 183, s. 8.
„z okazji zakończenia roku szkolnego Powszechna Szkoła nr 10 (przy ul. Stawowej) w Katowicach wystawiła [...] operę dziecięcą »Taniec kwiatów« Henryka Miłka (libretto Bronisławy Ostrowskiej) [...]. Stronę muzyczną: partie solowe, chóry i akompaniament na wysokim poziomie – przygotowała nauczycielka śpiewu tejże szkoły ob. Zajączkówna Wanda, absolwentka konserwatorium w Katowicach. [...] Z dzieci wyróżniły się: Waligóra Janina, Krzysiała Anna, Mogenial Jadwiga, Parczyk Gizela”.
6. LODA. D., *Uroczystość wręczenia nagrody muzycznej m. Katowic*, wtorek, 8 lipca, nr 185, s. 6.
7. LODA. D., *Filharmonia w Katowicach uratowana dla Śląska*, czwartek, 17 lipca, nr 194, s. 4.
„W ciągu swej dwuletniej działalności Państwowa Filharmonia w Katowicach zmagają się z ogromnymi trudnościami. Brak materiału nutowego, brak niektórych instrumentów [...], brak mieszkań dla muzyków [...], wreszcie brak odpowiednich funduszy [...]. W związku z zakończeniem sezonu i ustąpieniem dyr. Niwińskiego, Filharmonii zagrażało niebezpieczeństwo likwidacji”. Jednak „została uratowana dla Śląska dzięki niewzruszonemu stanowisku wojewody [...] gen. Zawadzkiego. Duże zasługi pod tym względem położył również Woj. Wydział Kultury, w szczególności naczelnik płk Stahl”.
8. LODA. D., *Sylwetki kompozytorów polskich. Grzegorz Fitelberg*, środa, 6 sierpnia, nr 214, s. 4.
9. LODA. D., *Pierwszy polsko-czeski radiowy koncert wymienny*, piątek, 8 sierpnia, nr 216, s. 6.
„W ramach polsko-czeskiej współpracy kulturalnej odbył się w Pradze pierwszy koncert artystów katowickich: dyrygenta Witolda Rowickiego [...] i skrzypka Władysława Wochniaka. [...] Na program złożyły się: Moniuszki uwertura do op. »Flis«, Wieniawskiego koncert skrzypcowy d-moll oraz Woytowicza II symfonia. Artyści odnieśli kolosalny sukces. [...] Dumni jesteśmy z tego, że na terenie Katowic znajduje się wielu wybitnych muzyków oraz tak znakomita orkiestra symfoniczna Polskiego Radia”.
10. LODA. D., *Koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Radia w Katowicach*, czwartek, 14 sierpnia, nr 222, s. 5.
Koncert odbył się w piątek, 8 sierpnia: „Orkiestrą dyrygował po raz pierwszy po powrocie do kraju GRZEGORZ FITELBERG, który [...] z dniem 1 sierpnia objął dyrykcję orkiestry symfonicznej rozgłośni katowickiej”.
11. LODA. D., *Perspektywy polskiego przem.[ysłu] muzycznego*, wtorek, 19 sierpnia, nr 227, s. 6.
„Biorąc pod uwagę przeciętny stopień uzdolnienia pod względem muzycznym w społeczeństwie, należy stwierdzić, że stopień ten u Polaków jest wyższy aniżeli u innych narodów, choćby [...] Niemców”. Jednak „największy talent zmarnieje, o ile nie będzie szkolony pod fachowym kierunkiem. Do studiów zaś muzycznych potrzebny jest instrument i tutaj tkwi początek tragedii. Instrumentów [...] jest u nas za mało. Przemysł muzyczny w Polsce przedwrześniowej [...] nie miał większego znaczenia. [...] W pełnym zrozumieniu potrzeb naszej kultury muzycznej Rząd Polski Odrodzonej powołał do życia państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Muzycznego”.
12. A. Dygacz, *Festiwal chopinowski w Dusznikach świętem narodowej muzyki polskiej*, środa, 20 sierpnia, nr 228, s. 4.
13. A. Dygacz, *Z festiwalu chopinowskiego w Dusznikach*, czwartek, 21 sierpnia, nr 229, s. 4.
14. A. Dygacz, *Odświeżenie tablicy na pomniku Chopina*, piątek, 22 sierpnia, nr 230, s. 4.
15. A. Dygacz, *Wielki sukces artystów radzieckich na Śląsku*, niedziela, 24 sierpnia, nr 232, s. 4.
„Przed paru dniami przybyła do Polski ekipa młodych artystów sowieckich, którzy brali udział w Międzynarodowym Festiwalu Młodzieżowym w Pradze. Jak wiemy z radia, artyści sowieccy zdobyli na Festiwalu 90 procent pierwszych nagród. [...] dali na Śląsku dwa koncerty: w Katowicach (środa) i w Chorzowie (czwartek 22 bm.)”. W ekipie znajdowali się: Tatiana Nikołajewa – „pianistka o pełnym miękkim uderzeniu”, Irina Maslenikowa – „sopran koloraturowy [...] można już dziś wróżyć jej wielką karierę”, Leokadia Maslenikowa – „sopran, ustępuje swej poprzedniczce”, Weronika Borysenko – „mezzosopran [...] ma aksamitne zabarwienie altowe”, Iwan Pietrow – „wspaniałe bas o rozległej skali”, Mściśław Roztropowicz – „dwudziestoletni wiolonczelista”, Igor Bezrodny – „17-letni skrzypek-wirtuoz”.
16. A. Dygacz, *Przed otwarciem nowego sezonu koncertowego Państwowej Filharmonii w Katowicach*, niedziela, 31 sierpnia, nr 239, s. 12.
„Aby nadrobić zaległości w poznaniu muzyki narodów wschodniej i zachodniej Europy, zaległości spowodowane wojną (Niemcy karmili nas wyłącznie utworami własnych kompozytorów) Filharmonia nawiązała kontakt z ambasadą amerykańską, angielską i Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej [...]. Prócz piątkowych wielkich koncertów symfonicznych, orkiestra w pełnym składzie wyjedzie cztery razy na miesiąc w teren, do ośrodków, które dotychczas pozbawione były muzyki symfonicznej”.
17. A. Dygacz, *Grzegorz Fitelberg przy pracy*, piątek, 5 września, nr 244, s. 4.
„8 listopada b.r. rozpocznie się w Warszawie Muzyczny Wszechświatowski Festiwal Radiowy [...]. Festiwal rozpocznie orkiestra symfoniczna rozgłośni katowickiej pod dyrykcją

- Grzegorza Fitelberga [...]. Przed tym wielkim festiwalem Fitelberg wkłada w orkiestrę kolosalny wysiłek. [...] W głębokim zrozumieniu potrzeby upowszechniania kultury muzycznej Fitelberg zamierza dać szereg bezpłatnych koncertów symfonicznych dla świata pracy”.
18. A. Dygacz, *Sylwetki kompozytorów śląskich (II)*. Bolesław Szabelski, wtorek, 9 września, nr 248, s. 6.
 19. A. Dygacz, *Konserwatorium. Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna w Katowicach kuźnica kultury muzycznej na Śląsku*, środa, 10 września, nr 249, s. 5.
 20. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny Polskiego Radia w Katowicach*, czwartek, 14 września, nr 250, s. 6.

„Program koncertu piątkowego z 5 września był zestawiony bardzo interesująco. Usłyszeliśmy: Haydna szóstą symfonię (z uderzeniem w kotły), Pergolesiego arię sopranową ze »Stabat Mater«, J.S. Bacha arię sopranową z kantaty na Zielone Świąta, rondo sopr.[anowe] z op. »Idomeneo« Mozarta i A. Borodina »Tańce Połowieckie« z op. »Książę Igor«. [...] Solistką koncertu była znana śpiewaczka Irena Lewińska, laureatka Międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie. [...] W piątkowym koncercie [...] nie była w nadzwyczajnej kondycji [...]. Orkiestrą dyrygował Witold Rowicki, który jeszcze raz dał dowód swego nieprzeciętnego talentu”.
 21. A. Dygacz, *Sezon Opery Śląskiej*, niedziela, 14 września, nr 253, s. 6.
 22. A. Dygacz, *Grzegorz Fitelberg dyryguje „Eroicą” Beethovena*, piątek, 19 września, nr 256, s. 6.
 23. A. Dygacz, „*Traviata*”, czwartek, 25 września, nr 264, s. 6.

„Przedstawieniem »Traviaty« w dniu 15 września Opera Śląska odniosła jeszcze jeden sukces. Barbara Kostrzewska w roli Violetty tworzyła wspaniałą kreację. [...] Partnerem Kostrzewskiej był Tadeusz [Bohdan – A.W.] Paprocki, którego świeży piękny głos brzmiałby o wiele milej, gdyby śpiewak nie forsował go zbyt w górze. [...] Orkiestra pod dyktando Silicha brzmiała jędrnie”.
 24. A. Dygacz, *Pierwszy publiczny występ Grzegorza Fitelberga. Reprezentacyjny koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach*, sobota, 27 września, nr 266, s. 3.

Koncert odbył się 23 września w sali Filharmonii. W programie: Moniuszko *Uwertura „Bajka”*, Szabelski *Suita*, Szymanowski *Nokturn i Tarantella*, Szostakowicz *V Symfonia*. „Koncert był doniosłym wydarzeniem w życiu muzycznym nie tylko Śląska [...]. Z ramienia Rządu koncert zaszczyli obecnością minister kultury i sztuki Dybowski, minister oświaty Skrzyszewski i inni. [...] P.S. Zauważyłem, że na balkonie dwaj chłopcy w wieku 16 lat w ciągu całego koncertu gryźli hałaśliwie gruszki. Nie zniewoliła ich potęga muzyki, nie opamiętały wymowne spojrzenia obu ministrów [...]. Jeżeli więc wszystkie środki zawiodły, należało sięgnąć po ten niezawodny: wyrzucić barbarzyńców z sali”.
 25. A. Dygacz, *Inauguracja nowego sezonu Filharmonii katowickiej*, wtorek, 30 września, nr 269, s. 6.
 26. (d), *Inauguracja roku Akademickiego [w PWSM – A.W.]*, czwartek, 9 października, nr 278, s. 6.
 27. A. Dygacz, „*Halka*”, czwartek, 9 października, nr 278, s. 6.

„Nasza narodowa opera, wystawiona przez Operę Śląską, cieszy się niebywałym powodzeniem. [...] W nowej inscenizacji [...] przybrała »na wytwność«. [...] Hiolski i Paciejewski w roli stolnika grali z dużym darem kreacyjnym. Głosy ich brzmiały pierwszorzędnie. [...] Zsynchronizowanie chóru za sceną razem z orkiestrą wymagałoby sprecyzowania”.
 28. A. Dygacz, *Symfonia pastoralna*, piątek, 10 października, nr 279, s. 6.

„W czwartym [...] koncercie (30.IX.47 r.) z cyklu symfonii beethovenowskich pod dyr. Grzegorza Fitelberga usłyszeliśmy uwerturę »Coriolan« oraz symfonię szóstą. [...] Oryginalne jest podejście Fitelberga do wykonywanych dzieł. Głębokie zrozumienie kompozycji pozwala dyrygentowi wydobyć jej treść, odróżnić rzeczy istotne od mniej istotnych. W przeprowadzaniu myśli muzycznych Fitelberg posiada ogromne poczucie hierarchii, ładu i piękna. Barwy jego palety orkiestralnej są wiosennie żywe. Rytm mają młodzieńczy polot”.
 29. A. Dygacz, *Koncert orkiestry symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach*, piątek, 17 października, nr 286, s. 4.

„Solistą koncertu był Jan Hoffman, który przy akompaniamencie orkiestry wykonał wariacje symfoniczne C. Francka. Artysta zagrał utwór okrągłym tonem i kulturalną frazą. Interpretacja utworu była mało ciekawa”.
 30. A. Dygacz, *Występ zagranicznych artystów w Katowicach*, środa, 22 października, nr 291, s. 8.

„wtorkowy koncert (14.10.) był swego rodzaju ewenementem w życiu muzycznym Katowic. W czasie okupacji słuchaliśmy przeważnie muzyki klasycznej. Po wojnie trudności w uzyskaniu materiału muzycznego bynajmniej nie stwarzają możliwości do zapoznania się z muzyką innych narodów. Wspaniały koncert był więc [...] maleńkim okienkiem na Zachód”. W programie znalazły się utwory A. Gretryego, A. Russela i D. Mihauda. Dyrygował Franz Andre – „jeden z najlepszych dyrygentów belgijskich”. Jako solista wystąpił Ignacy Blochman – „wybitny pianista polski, stale przebywający za granicą”.
 31. A. Dygacz, *Muzyka (Chopin)*, „Trybuna Tygodnia”, niedziela, 26 października, nr 6, s. 9.
 32. A. Dygacz, *Gościnnie występy Filharmonii Praskiej w Katowicach*, środa, 29 października, nr 298, s. 6.
 33. A. Dygacz, *Dwa recitale, trzy koncerty fortepianowe egzaminem dyplomowym Tadeusza Żmudzińskiego*, piątek, 14 listopada, nr 313, s. 6.

„Tadeusz Żmudziński był pierwszym dyplomantem realizującym program zreformowanego po wojnie szkolnictwa muzycznego. [...] Wymagający tryb egzaminu przewiduje dwa recitale i jeden koncert fortepianowy z orkiestrą. Żmudziński dał dwa recitale oraz trzy koncerty fortepianowe w ramach jednego koncertu symfonicznego. Można powiedzieć, że [...] wykonał 300 proc. planu, co jest kolosalnym wysiłkiem i co zostało [...] nagrodzone dyplomem z najwyższym odznaczeniem”.

34. A. Dygacz, *Występ bułgarskich artystów w Katowicach*, czwartek, 20 listopada, nr 319, s. 6.
35. A. Dygacz, *Recital śpiewaczy radzieckiej artystki Natalii Szpiller*, czwartek, 20 listopada, nr 319, s. 6.
36. A. Dygacz, *Znakomity dyrygent K. Iwanow w Katowicach*, piątek, 20 listopada, nr 320, s. 6.
37. A. Dygacz, *Radiowy festiwal muzyki słowiańskiej*, sobota, 22 listopada, nr 321, s. 6.
 „Ani historia radiofonii, ani kronika koncertowa nie notowała dotąd podobnego wydarzenia, jakim był w dniach 8–16 listopada 1947 r. Radiowy Festiwal Muzyki Słowiańskiej. Koncepcja uroczystości [...] zdążyła w trzech kierunkach: 1) zacieśnienia więzów kulturalnych między słowiańskimi narodami, 2) wykazanie czy i jakie cechy wspólne istnieją dla muzyki słowiańskiej, 3) jaki był wkład narodów słowiańskich w światowy dorobek twórczości muzycznej. [...] Festiwal spełnił swój cel [...]. W ciągu jednego tygodnia w 60 koncertach popłynęły na falach eteru arcydzieła polskie, rosyjskie, czeskie, bułgarskie, jugosłowiańskie”.
38. (d.), *Ewa Bandrowska na Śląsku*, czwartek, 27 listopada, nr 326, s. 6.
39. A. Dygacz, *Bułgarski zespół artystyczny w Katowicach*, czwartek, 27 listopada, nr 326, s. 6.
40. A. Dygacz, „*Symfonia Leningradzka*” Szostakowicza. Występ *Konstantego Iwanowa*, sobota, 29 listopada, nr 328, s. 8.
41. A. Dygacz, *Opera*. [Faust Gounoda – A.W.], niedziela, 30 listopada, nr 329, s. 16.
42. (d.), *Władysław Wochniak w Filharmonii Śląskiej*, środa, 3 grudnia, nr 332, s. 6.
43. A. Dygacz, *Premiera Opery Śląskiej* [Faust Gounoda – A.W.], środa, 3 grudnia, nr 332, s. 6.
 „Wystawieniem »Fausta« Opera Śląska posunęła się w swoim rozwoju o olbrzymi krok naprzód. Jest to w równej mierze zasługą kierownictwa i całego zespołu. [...] Ogromny wysiłek [...] przyniósł stokrotny plon z jednej strony uznanie publiczności tego najsurowszego krytyka, z drugiej satysfakcję, jaką cieszyć się może Opera Śląska z odniesionego sukcesu i spełnienia swego artystycznego posłannictwa”. W obszarze m.in.: B. Paprocki, A. Majak, A. Hiolski, K. Szczepańska.
44. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny w Filharmonii Katowickiej*. Występ *Ewy Bandrowskiej*, piątek, 5 grudnia, nr 334, s. 8.
45. A. Dygacz, *Czeski Nonet w Katowicach*, wtorek, 9 grudnia, nr 337, s. 6.
46. (d), *Sprawa katowickiej Filharmonii*, sobota, 13 grudnia, nr 341, s. 6.
 „W Katowicach mówi się [...] o likwidacji Filharmonii. Nie wnikamy w to komu i w jakim celu zależy na rozsiewaniu podobnych wiadomości [...]. Sprawa Filharmonii [...] nie jest jedynie sprawą Katowic, lecz całego Śląska. Pozbawiając Katowic Filharmonii, pozbawiamy godziwej rozrywki i kulturalnego czynnika wychowawczego cały świat pracy, zastępy młodzieży szkolnej oraz przywódców i wychowawców społeczeństwa”.
47. (d.), *Skandal w Filharmonii*, sobota, 13 grudnia, nr 341, s. 6.
48. A. Dygacz, *Rozmowa z baletmistrem* [Stanisławem Miszczykiem o *Nocy Walpurgii* w *Fauście* – A.W.], wtorek, 16 grudnia, nr 344, s. 6.
49. A. Dygacz, *Czeski chór dziecięcy w Katowicach*, środa, 17 grudnia, nr 345, s. 6.
50. A. Dygacz, *Franco Autori w Katowicach*, czwartek, 18 grudnia, nr 346, s. 6.
51. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Koncert dawnej muzyki polskiej*, piątek, 19 grudnia, nr 347, s. 5.
 „Najsympatyczniejszą ze wszystkich średnich szkół śląskich, a może i ogólnopolskich, jest Gimnazjum i Liceum Muzyczne w Katowicach. [...] Rokrocznie szkoła urządza występy artystyczne obrazujące jej dotychczasowy dorobek i coraz wyższy poziom. To jednak, co szkoła pokazała w sobotnim koncercie (13.12.) [...] było rewelacyjną niespodzianką”.
52. A. Dygacz, *Z sali koncertowej Filharmonii katowickiej*, środa, 31 grudnia, nr 357, s. 6.

Rok 1948

53. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny w Polskim Radio w Katowicach*. Występ *znakomitego skrzypka i dyrygenta*, piątek, 22 stycznia, nr 23, s. 6.
 „Solistą koncertu był wybitny polski skrzypek Bronisław Gimpel, który na zaproszenie Polskiego Radia przyjechał na występy do kraju po 11 latach pobytu za granicą”.
54. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny Filharmonii Śląskiej*, piątek, 30 stycznia, nr 30, s. 5.
55. (d.), *Raul Koczalski*, sobota 31 stycznia, nr 31, s. 6.
56. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny Rozgłośni Katowickiej – występ Raoula Koczalskiego*, czwartek, 5 lutego, nr 35, s. 6.
 „Atrakcją [...] był występ znanego pianisty, Raoula Koczalskiego, który w 60-letniej blisko działalności artystycznej [...] położył wielkie zasługi na polu krzewienia muzyki polskiej zagranicą”.
57. (d), *Koncert Orkiestry Radiowej w Filharmonii Śląskiej*, środa, 11 lutego, nr 41, s. 8.
 „Całkowity dochód z koncertu jest przeznaczony na cele Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. [...] Solistą koncertu będzie prof. Sergiusz Nadgryzowski”.
58. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny Polskiego Radia*. Występ *Piotra Łoboza*, czwartek, 12 lutego, nr 42, s. 6.
59. A. Dygacz, *Sylwetki kompozytorów polskich*. *Ludomir Różycki*, wtorek, 17 lutego, nr 47, s. 6.
60. A. Dygacz, *Koncert orkiestry radiowej*, środa, 25 lutego, nr 55, s. 8.
 „Solistą koncertu Sergiusz Nadgryzowski okazał w koncercie fortepianowym Rachmaninowa wszystkie swoje walory: swobodę zrodzoną z nadzwyczajnej pewności technicznej, idealnie wypracowaną, pełną polotu rytmikę, wytworność uderzenia, elegancję gry i wysoką muzykalność”.
61. A. Dygacz, *Z życia muzycznego na Śląsku*. *Filharmonia Śląska w służbie społeczeństwa*, piątek, 27 lutego, nr 57, s. 6.
62. A. Dygacz, *Koncert chopinowski*, wtorek, 2 marca, nr 61, s. 5.

„Z okazji urodzin Chopina odbył się w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach koncert studentów [...] wzięło udział czterech bardzo dobrze zapowiadających się pianistów”: Wacław Gay, Zbigniew Śliwiński, Aleksandra Klamrzyńska i Jan Drath.

63. A. Dygacz, *Aleksander Brachocki*, środa, 3 marca, nr 62, s. 8.

64. A. Dygacz, *Koncert filharmoniczny w Świątlicy Słowiańskiej*, piątek, 12 marca, nr 71, s. 7.

„W sobotę 6 bm. Filharmonia Śląska urządziła koncert muzyki słowiańskiej w pierwszej w Polsce Świątlicy Słowiańskiej, istniejącej przy Miejskich Zakł[adach] Kształc[enia] Handl[owskiego] w Katowicach. Program [...] obejmował szereg popularnych utworów Moniuszki, Czajkowskiego, Dworzaka, Maklakiewicza. [...] Świątlica Słowiańska skupia około 800 członków. Celem jej jest kulturalne, polityczne i gospodarcze zbliżenie narodów słowiańskich”.

65. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Występ Zbigniewa Szymonowicza*, piątek, 12 marca, nr 71, s. 8.

66. A. Dygacz, *Występ Stanisława Wisłockiego*, piątek, 19 marca, nr 78, s. 8.

67. (d.), *Zbigniew Śliwiński*, piątek, 19 marca, nr 78, s. 8.

68. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Występ orkiestry Polskiego Radia*, środa, 24 marca, nr 83, s. 8.

69. A. Dygacz, *Koncert młodych talentów. Występ sześciolatniego skrzypka Adasia Górskiego*, czwartek, 25 marca, nr 84, s. 6.

70. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Dwa występy R. Koczalskiego w Katowicach*, piątek 26 marca, nr 85, s. 6.

71. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Występ Szpinalskiego i Górzyńskiego*, piątek, 9 kwietnia, nr 97, s. 8.

72. (d.), *Drugi wieczór studentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Jan Drath*, piątek, 9 kwietnia, nr 97, s. 8.

73. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Wielki koncert z okazji 100 rocznicy „Wiosny Ludów”*, sobota, 10 kwietnia, nr 98, s. 6.

„Piękną inicjatywę urzędzenia tej imprezy rzuciło koło PPR przy P[olskim] Radio, którą to inicjatywę podjęli solidarnie wszyscy pracownicy radiowi, zrzeszeni w innych partiach i bezpartyjni. [...] Przed wykonaniem każdego utworu słowo wiążące wygłosił członek Wyd[awnictwa] Programowego P. Radia ob. Pyzik. [...] Trudno było podchodzić do tego koncertu od strony czysto muzycznej, aczkolwiek program, jak i strona odtwórcza [...] stały na bardzo wysokim poziomie. Rozpierało pierś jakieś dziwne uczucie, wyrosłe po zrzuceniu hańby niewoli, upokorzenia i ucisku narodowego i klasowego”.

74. A. Dygacz, *„Pan Twardowski” Ludomira Różyckiego*, wtorek, 13 kwietnia, nr 100, s. 6.

75. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga*, wtorek, 13 kwietnia, nr 100, s. 6.

76. A. Dygacz, *Koncert Kwartetu Katowickiego*, wtorek, 13 kwietnia, nr 100, s. 6.

„Kwartet Katowicki powstał w kwietniu 1945 r. początkowo przy orkiestrze symfonicznej Polskiego Radia. Myśl utworzenia takiego zespołu rzucił koncertmistrz orkiestry Władysław

Wochniak. Po pewnych zmianach w październiku owego roku ustalili się następujący skład: Władysław Wochniak – I skrzypce, Michał Karwot – II skrzypce, Czesław Przysaś – altówka, Tadeusz Kucharski – wiolonczela”.

77. A. Dygacz, *Premiera „Pana Twardowskiego” Ludomira Różyckiego*, wtorek, 20 kwietnia, nr 107, s. 6.

78. (d.), *Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Nauczycieli Śpiewu. Wychowanie muzyczne i estetyczne*, wtorek, 20 kwietnia, nr 107, s. 6.

„Zjazd uchwalił rezolucję: 1) o wprowadzenie śpiewu jako przedmiotu obowiązkowego do wszystkich typów szkół w całej Polsce w liczbie 2 godzin tygodniowo, 2) o szybkie uzgodnienie wersji molodyj i tekstów hymnów robotniczych (Czerwony sztandar i Międzynarodówka), 3) o zniżkę godzin dla kwalifikowanych nauczycieli śpiewu z 27 na 21 godzin tygodniowo. W Zjeździe wzięło udział ponad 500 nauczycieli”.

79. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Koncert jubileuszowy Nadziei Padlewskiej*, czwartek, 22 kwietnia, nr 109, s. 6.

80. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Radia. Występ Jana Panenki*, piątek, 23 kwietnia, nr 110, s. 8.

81. (d.), *Wielka atrakcja bieżącego sezonu koncertowego*, wtorek, 24 kwietnia, nr 111, s. 6.

Zapowiedź prawykonania *Symphonie concertante* nr 1 Michała Spisaka.

82. (d.), *Filharmonia Śląska bierze udział w Świącie Pracy*, wtorek, 27 kwietnia, nr 113, s. 5.

83. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny Filharmonii. Występ Kazimierza Wiłkomirskiego i Edwarda Statkiewicza. Symfonia Armeńska A. Chaczaturiana*, czwartek, 29 kwietnia, nr 115, s. 6.

84. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Występ G. Fitelberga i E. Umińskiej*, środa, 5 maja, nr 119, s. 8.

85. A. Dygacz, *Kazimierz Wiłkomirski*, środa, 12 maja, nr 126, s. 8.

86. A. Dygacz, *Z żałobnej karty. Prof. Z. Dymek – artysta i człowiek*, czwartek, 13 maja, nr 127, s. 6.

87. (d.), *Wytęp Jerzego Gardy w Katowicach*, piątek, 14 maja, nr 128, s. 8.

88. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Radia. Występ Rowickiego i Mikuszewskiego*, środa, 19 maja, nr 131, s. 8.

89. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Występ Ivri Giltisa i Leonarda Cassiniego*, czwartek, 20 maja, nr 132, s. 6.

„Z inicjatywy Biura Koncertowego wystąpiło [...] dwóch zagranicznych artystów: palestyński skrzypek Ivri Giltis i brytyjski pianista Leonard Cassini. Goście związani są pośrednio i z naszym krajem. Dwudziestopięcioletni skrzypek [...] pochodzący z Haify (Palestyna) został odkryty jako talent muzyczny przez naszego [...] skrzypka Hubermana. [...] Artyści pozostawili niezatarte wrażenie”.

90. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Występ Jerzego Gardy*, sobota, 22 maja, nr 134, s. 6.

„Solistą koncertu był znakomity baryton Jerzy Garda. Walory jego głosu są kolosalne. Duża rozpiętość skali, idealne wyrównanie, miękka, pełna i metaliczna barwa [...] oraz doskonała technika są na usługach w jego mistrzowskiej interpretacji. [...] Koncert był jednym z najbardziej udanych w tym sezonie”.

91. (d.), *Występy chóru „Harfa” na Śląsku*, sobota, 22 maja, nr 134, s. 6.
„Występ warszawskiego chóru na Śląsku rozpocznie się 28 maja [...] w Polskim Radio dla przodowników pracy [...]. Chórem dyryguje znany dyrygent i kompozytor prof. Wacław Lachman, który zaszczytne stanowisko dyrygenta zajmuje w »Harfie« od jej założenia, a więc przeszło 40 lat”.
92. A. Dygacz, *Występ St. Skrowaczewskiego w Katowicach*, środa, 26 maja, nr 138, s. 8.
93. A. Dygacz, *Występ B. Woytowicza i Z. Latoszewskiego*, środa, 26 maja, nr 138, s. 8.
94. A. Dygacz, *Recital fortepianowy Ryszarda Baksta*, sobota, 29 maja, nr 141, s. 6.
95. A. Dygacz, *Występ Fitelberga i Umińskiej*, wtorek, 1 czerwca, nr 143, s. 6.
96. A. Dygacz, *Z sali Filharmonii Śląskiej. Koncert chóru warszawskiego „Harfa”. Wacław Lachman dyryguje*, środa, 2 czerwca, nr 144, s. 8.
„W piątek dnia 28 maja odbył się w sali Filharmonii Śląskiej koncert znanego chóru męskiego »Harfa« z Warszawy. [...] Przeszło 60-osobowy zespół »Harfa« jest chórem pierwszorzędnie ześpiewanym o wspaniałej dykcji [...] chórem amatorskim bezsprzecznie najlepszym w Polsce. By wznieść się na taki poziom, trzeba z zaparciem kochać sztukę! Czy jednak nie byłoby lepiej, by zespół z amatorskiego stał się zawodowym, reprezentującym cały nasz kraj? [...] P.S. Chór »Harfa« był bardzo gościnnie podejmowany przez śląski chór męski »Echo«, który pieśnią witał warszawiaków na dworcu w Katowicach”.
97. (d.), *Uroczystość poświęcenia sztandaru w Powszechnej Szkole Muzycznej*, wtorek, 8 czerwca, nr 150, s. 6.
„W niedzielę dnia 30 maja pod protektoratem ministra Dybowskiego, wojewody Zawadzkiego i wielu osobistości ze sfer rządowych i artystycznych odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Powszechnej Szkoły Muzycznej w Katowicach. [...] Po uroczystym nabożeństwie i poświęceniu sztandaru w kościele św. Piotra i Pawła odbyła się [...] w Filharmonii Śląskiej uroczysta akademia, na którą złożyły się przemówienia, wbijanie gwoździ, wręczenie sztandaru i część artystyczna. [...] Sztandar posiada po jednej stronie wyhaftowane godło państwowe po drugiej hasło: »Muzyką wzbogacamy kulturę«”.
98. A. Dygacz, *Życie muzyczne. Wielka sensacja sezonu koncertowego, Radziecki chór im. Piatnickiego na Śląsku*, środa, 9 czerwca, nr 151, s. 8.
99. (d.), *Wielkie sukcesy Tadeusza Żmudzińskiego zagranicą*, środa, 9 czerwca, nr 151, s. 8.
100. A. Dygacz, *Opera dziecięca „Taniec kwiatów” na scenie Teatru Śląskiego*, środa, 9 czerwca, nr 151, s. 8.
101. A. Dygacz, *Nowa premiera Opery Śląskiej. „Don Pasquale” Gaetana Donizettiego*, piątek, 11 czerwca, nr 154, s. 8.
102. A. Dygacz, *Koncert młodych talentów*, sobota, 12 czerwca, nr 155, s. 6.
103. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Występ Jerzego Gardy*, czwartek, 17 czerwca, nr 159, s. 6.
104. A. Dygacz, *Z Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Recital skrzypcowy Alfreda Lenca*, czwartek, 17 czerwca, nr 159, s. 6.
105. A. Dygacz, *Niebywały sukces artystów radzieckich. Konstanty Iwanow i Emil Gilels w Katowicach*, sobota, 19 czerwca, nr 161, s. 5.
106. A. Dygacz, *Czeski chór prof. A. Tomka w Katowicach*, sobota, 19 czerwca, nr 161, s. 6.
„Na zaproszenie Wojewódzkiego Zarządu Związku b. Więźniów Politycznych wystąpił w Katowicach i Chorzowie 130-osobowy czeski chór dziewczęcy wraz z amatorską orkiestrą dętą z Krnova”.
107. (d.), *Występy chóru „Harfa”*, sobota, 26 czerwca, nr 168, s. 6.
108. A. Dygacz, *Koncert młodzieży Państw.[owego] Gimnazjum i Liceum Muzycznego w Katowicach*, sobota, 26 czerwca, nr 168, s. 6.
109. A. Dygacz, *Wielki koncert symfoniczny Filharmonii Śląskiej*, piątek, 2 lipca, nr 173, s. 8.
„w ramach koncertu wystąpiło 12 chórów śląskich oraz reprezentacyjna orkiestra dęta DOKP w Katowicach [...]. Próż dobrze znanego publiczności śląskiej dyrektora Filharmonii Witolda Krzemińskiego chórami i orkiestrą dyrygowali Piotr Dziemba i Antoni Łukowiec”.
110. A. Dygacz, *Poranek symfoniczny. Występ Pawła Świętego*, wtorek, 6 lipca, nr 177, s. 6.
111. A. Dygacz, *Sukces skrzypaczki radzieckiej. Występ Haliny Barinowej w Katowicach*, piątek, 3 września, nr 230, s. 6.
112. A. Dygacz, *Dom Kultury i Oświaty ZZ w Katowicach w służbie mas pracujących Śląska*, wtorek, 7 września, nr 233, s. 6.
113. A. Dygacz, *Występ Tamary Chanum*, środa, 8 września, nr 234, s. 8.
114. A. Dygacz, *Orkiestra Filharmonii w hali fabrycznej*, czwartek, 9 września, nr 235, s. 6.
115. A. Dygacz, *Rozmowa z G. Fitelbergiem*, sobota, 11 września, nr 237, s. 6.
116. (d.), *Nowy sezon Opery Śląskiej. Odślonięcie popiersia Adama Didura*, wtorek, 14 września, nr 239, s. 5.
117. A. Dygacz, *Opera Śląska przed nowym sezonem*, środa, 15 września, nr 240, s. 8.
118. A. Dygacz, *Z działalności Centralnego Biura Koncertowego*, wtorek, 21 września, nr 245, s. 6.
119. A. Dygacz, *Poranek symfoniczny dla świata pracy*, środa, 22 września, nr 246, s. 8.
120. (d.), *„Pieśń o ludzie naszym”*, wtorek, 28 września, nr 251, s. 6.
121. A. Dygacz, *Nowy sezon Filharmonii Śląskiej [rozmowa z dyrektorem Witoldem Krzemińskim – A.W.]*, czwartek, 30 września, nr 253, s. 6.
„– Słyszałem, że dotychczasowa współpraca Filharmonii z ruchem amatorskim dała piękne wyniki. Czy będzie ona w tym samym stopniu realizowana w sezonie bieżącym?
– Mam wrażenie, że w stopniu znacznie większym”.
122. (d.), *Związek Orkiestr Amatorskich*, środa, 8 października, nr 258, s. 8.
123. A. Dygacz, *Z Szymanowskim – Nowy Rok Akademicki*, czwartek, 7 października, nr 259, s. 5.

124. A. Dygacz, *Inauguracyjny koncert Filharmonii Śląskiej*, piątek, 8 października, nr 260, s. 8.
125. A. Dygacz, „*Musimy wychować świadomego twórcę kultury i sztuki*”, piątek, 15 października, nr 266, s. 6.
126. (d.), *Orkiestra Filharmonii powróciła*, czwartek, 21 października, nr 271, s. 5.
127. A. Dygacz, „*Pieśń o ludzie naszym*” we Wrocławiu. *Sukces pieśni masowej*, czwartek, 21 października, nr 271, s. 6.
 „»Pieśń o ludzie naszym« to potężny szmat naszego polskiego życia przeniesionego prawie żywcem na scenę. [...] Rynek krakowski, Pańszczyzna, Gaik, Sobótko, Wesele, Dożynki, Pochwała stanu żołnierskiego, Stare miasto, Boje proletariackie, Bielany, Wier i Apoteoza. [...] Obok zwykłej farsy, oglądaliśmy stare zwyczaje ludowe [...] śledziliśmy rozwój mozolnie, lecz pewnie kształtującego się światopoglądu politycznego w narodzie. Byliśmy świadkami przemian społecznych i zwycięstwa proletariatu. [...] Dobrze byłoby, aby co celniejsze pieśni widowiska ukazały się w osobnych popularnych wydaniach. Stanowiłyby one odtrutkę na obskurne i zmechanizowane utwory amerykańskiej muzyki jazzowej”.
128. (d.), *Koncert muzyki rosyjskiej w Filharmonii Śląskiej*, piątek, 22 października, nr 272, s. 8.
129. A. Dygacz, *Koncert muzyki rosyjskiej w Filharmonii Śląskiej*, wtorek, 26 października, nr 275, s. 6.
130. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Radia*, czwartek, 28 października, nr 277, s. 5.
131. A. Dygacz, *Chór bułgarski w Katowicach*, sobota, 30 października, nr 279, s. 6.
132. (d.), *Filharmonia Śląska. Występ artystów czeskosłowackich*, piątek, 5 listopada, nr 283, s. 8.
133. A. D., *Z Filharmonii Śląskiej. Smetana – Beethoven – Dvorzak*, wtorek, 9 listopada, nr 187, s. 6.
134. A. Dygacz, „*Rapsod górniczy*”, środa, 10 listopada, nr 288, s. 8.
 „Muzyka widowiska zespala pieśni i motywy ludowe z oryginalnymi utworami kompozytorów polskich, takich jak Drozd, Łukowiec, Nowowiejski, Prosnak. [...] Dyrygent Piotr Dziemba opracował stronę muzyczną bez zarzutu, zaś kierując całością przedstawienia wykazał dużą energię i nerw dyrygencki. Zespoły chóralskie i instrumentalne brzmiały czysto i kulturalnie. [...] P.S. W kwestii formalnej słowa »rapsod« w tytule dzieła użyto niewłaściwie. Powinno być rapsodia!”.
135. (d.), „*Requiem*” Mozarta, sobota, 13 listopada, nr 291, s. 6.
136. A. Dygacz, *Nowy sukces Opery Śląskiej. Premiera „Lakme” – Delibesa*, środa, 17 listopada, nr 294, s. 4.
137. A. Dygacz, *O „Requiem” Mozarta i wykonawcach*, środa, 17 listopada, nr 294, s. 8.
 „Amatorski chór mieszany z Rudy Śl., prowadzony stale przez dyrygenta amatora B. Sieronia, skupia prawie wyłącznie samych robotników. Ci ludzie twardej pracy okazują zdumiewający zapał, entuzjazm i zdrowy głód przeżyć artystycznych. Ochoczo znoszą wszystkie trudy i poświęcenia, byle tylko dopiąć zamierzonego celu, posiadają bowiem ambicję osiągnięcia sukcesów, dostępnych jedynie w warunkach zawodowego uprawiania sztuki. [...] Cechy te uderzały w wykonaniu »Requiem«”.
138. (d.), *Pierwszy koncert dla związków zawodowych*, środa, 17 listopada, nr 294, s. 8.
139. A. Dygacz, *Zbiorki fortepianowe dla dzieci*, piątek, 19 listopada, nr 296, s. 8.
140. A. Dygacz, *Koncert symfoniczny dla związków zawodowych*, sobota, 20 listopada, nr 297, s. 8.
141. A. Dygacz, *Dobry koncert i zła organizacja*, środa, 24 listopada, nr 300, s. 8.
142. A. Dygacz, *Koncert orkiestry Polskiego Radia*, piątek, 26 listopada, nr 302, s. 8.
143. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Występ Daniela Szafrana*, wtorek, 30 listopada, nr 305, s. 6.
144. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Gościnny występ węgierskiego zespołu*, środa, 1 grudnia, nr 306, s. 6.
145. A. Dygacz, *Występ artystów radzieckich*, środa, 1 grudnia, nr 306, s. 8.
146. A. Dygacz, *Chór czeski w Katowicach*, wtorek, 7 grudnia, nr 311, s. 6.
147. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Koncert dla górników*, środa, 8 grudnia, nr 312, s. 8.
148. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Występ młodzieży czeskosłowackiej*, piątek, 10 grudnia, nr 314, s. 6.
149. A. Dygacz, *Koncert orkiestry symfonicznej Polskiego Radia*, sobota, 11 grudnia, nr 315, s. 6.
150. A. Dygacz, *Dwie premiery Opery Śląskiej*, wtorek, 28 grudnia, nr 11 (1380), s. 6.
151. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Recital fortepianowy Marty Furmanikowej*, środa, 29 grudnia, nr 12 (1381), s. 5.

Rok 1949

152. A. Dygacz, *Koncert beethovenowski w Polskim Radio*, sobota, 8 stycznia, nr 7 (1390), s. 6.
153. A. Dygacz, *Bolesław Woytowicz – myśliciel, artysta, społecznik*, „Trybuna Tygodnia”, niedziela, 9 stycznia, nr 1 (62/1391), s. 4.
154. A. Dygacz, *Koncert muzyki rozrywkowej*, środa, 12 stycznia, nr 10 (1394), s. 8.
 „6.I.1949 r. Filharmonia Śląska. Koncert na Fundusz Odbudowy Szkół. [...] Wykonawcy: Barbara Kostrzewska, Andrzej Hiolski, Jerzy Harald i mała orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją Konrada Bryzka. [...] Uważam, że ten rodzaj muzyki [...] może przez swoją dostępność poważnie przyczynić się do umuzykalnienia szerokich mas. Koncerty muzyki rozrywkowej winne zatem być urządzone częściej, jednak ze stałym uwzględnieniem linii repertuarowej, zwróconej w kierunku podnoszenia artystycznego poziomu”.
155. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Haydn – Bizet – Kodaly*, piątek, 14 stycznia, nr 12 (1396), s. 8.
156. (d.), *Koncert orkiestry symfonicznej Polskiego Radia na Fundusz Odbudowy Szkół*, sobota, 15 stycznia, nr 13 (1397), s. 6.
157. A. Dygacz, *Haydn „Stworzenie świata”*, wtorek, 18 stycznia, nr 15 (1400), s. 6.

- „Wykonawcy koncertu [14 stycznia 1949, Filharmonia Śląska – A.W.] dołożyli wszelkich starań, by oratorium wypadło jak najlepiej. Z solistów na pierwszym miejscu należy wymienić Irenę Lewińską, której głos wydaje się specjalnie predestynowany do odtwarzania muzyki o tym charakterze. [...] Antoniemu Majakowi i Bogdanowi Paprockiemu, jako artystom operowym, nieco trudniej było utrzymać się w stylu oratoryjnym. [...] Chór »Ogniwo« może poszczycić się bogatą tradycją w wykonywaniu arcydzieł muzyki chórowej. Wystawienie oratorium »Stworzenie świata« – to jeden z dalszych jego sukcesów. Zespół przygotował dzieło pod kierunkiem [...] Karola Stryji, który partię chórową wypracował nader sumiennie i precyzyjnie”.
158. A. Dygacz, *Na rzecz FOS. Wielki koncert orkiestry Polskiego Radia*, środa, 19 stycznia, nr 16 (1401), s. 6.
- „W drugim temacie Mazura Moniuszki mocno opóźniła się jedna z wiolonczel. Trąbki szczególnie w suicie Prokofiewa [Suita z baletu *Romeo i Julia* – A.W.] brzmiały nieco za ostro”.
159. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Symfonia „Olimpijska” w Katowicach*, sobota, 29 stycznia, nr 25 (1411), s. 6.
160. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Występ skrzypka bułgarskiego*, piątek, 4 lutego, nr 30 (1417), s. 6.
161. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Albert Katz i Rolf Bergroth. Dwa gościnne występy w Katowicach*, sobota, 12 lutego, nr 37 (1425), s. 8.
162. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Audycja szopenowska i koncert symfoniczny*, piątek, 18 lutego, nr 42 (1431), s. 6.
163. A. Dygacz, *Inauguracja Roku Szopenowskiego*, sobota, 26 lutego, nr 50 (1439), s. 6.
164. A. Dygacz, *Źródło twórczości Szopena*, niedziela, 27 lutego, nr 51 (1440), s. 7.
165. A. Dygacz, *Koncert młodych artystów*, wtorek, 1 marca, nr 53 (1442), s. 7.
- „Przed kilku dniami odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej otwarcie świetlicy dla studentów tej uczelni. W uroczystości wzięły udział senat PWSM z rektorem prof. dr. Adamem Mitschą na czele. [...] Część artystyczną stanowił koncert”. Wystąpili: Tadeusz Pelczar (kontrabas), Mikołaj Przybyła (puzon), trio instrumentów dętych (Antoni Chlupki – obój, Paweł Roczek – klarnet, Paweł Podleśka – fagot, Zbigniew Śliwiński – fortepian). „Osobną recenzję należałoby poświęcić świetnej grze Alfreda LENZA. [...] Alfred Lenz to jeden z najbardziej utalentowanych skrzypków naszego pokolenia. Akompaniowały z wyczuciem Elżbieta Feczówna i Jadwiga Zielonkowa”.
166. A. Dygacz, *Premiera w Operze Śląskiej. „Swantewit” Piotra Perkowskiego*, sobota, 5 marca, nr 57 (1446), s. 6.
167. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Recital szopenowski Henryka Sztompki*, wtorek, 8 marca, nr 60 (1449), s. 6.
168. A. Dygacz, *Występ wiolonczelisty czeskosłowackiego w Filharmonii*, sobota, 12 marca, nr 64 (1453), s. 6.
169. A. Dygacz, *Z Filharmonii Śląskiej. Koncert muzyki Bedrzicha Smetany*, wtorek, 15 marca, nr 67 (1456), s. 6.
170. A. Dygacz, „*Twórczość Szopena*” – cykl koncertów pedagogów i słuchaczy katowickiej uczelni, wtorek, 22 marca, nr 74 (1463), s. 7.
171. A. Dygacz, *Skrzypek czeskosłowacki w Katowicach. Występ Aleksandra Ploceka*, wtorek, 22 marca, nr 74 (1463), s. 8.
172. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Monique Haas*, środa, 23 marca, nr 75 (1464), s. 7.
173. A. Dygacz, *Z sali koncertowej. Wielki koncert symfoniczny Polskiego Radia*, piątek, 15 kwietnia, nr 98 (1487), s. 5.
174. A. Dygacz, *Występy Imre Ungara na Śląsku*, środa, 27 kwietnia, nr 108 (1497), s. 6.
175. A. Dygacz, *Sukces chóru ZZK. Koncert orkiestry radiowej*, piątek, 6 maja, nr 117 (1506), s. 6.
176. A. Dygacz, *Wielki koncert w Katowicach. Inauguracja Festiwalu Muzyki Ludowej*, poniedziałek, 9 maja, nr 120 (1509), s. 6.
177. (d.), *Recital fortepianowy 16-letniego pianisty* [zapowiedź recitalu Wojciecha Kilara – A.W.], piątek, 12 maja, nr 124 (1513), s. 5.
178. A. Dygacz, *Jak pracuje Opera Śląska (Rozmowa z dyr. prof. Beliną-Skupniewskim)*, sobota, 14 maja, nr 125 (1514), s. 6.
179. (AD), *Imre Ungar na Śląsku*, poniedziałek, 16 maja, nr 127 (1516), s. 3.
180. A. Dygacz, *Występy znakomitego pianisty. Recitale Imre Ungara*, środa, 18 maja, nr 129 (1518), s. 6.
181. A.D., *Koncert symfoniczny Filharmonii Śląskiej. Występ amatorskiego chóru z Łazisk Górnych*, piątek, 20 maja, nr 131 (1520), s. 5.
182. A. Dygacz, *Nowa premiera Opery Śląskiej. Rigoletto G. Verdiego*, piątek, 20 maja, nr 131 (1520), s. 6.
183. A. Dygacz, *Recital fortepianowy 16-letniego pianisty*, wtorek, 24 maja, nr 135 (1524), s. 5.
- „Wydarzeniem muzycznym ostatniego tygodnia był recital 16-letniego pianisty Wojciecha Kilara, ucznia 1 klasy Państwowego Liceum Muzycznego w Katowicach. [...] Wojciech Kilar posiada wyjątkowe warunki pianistyczne jak: z natury prawidłowo ukształtowaną rękę, nadzwyczajną łatwość techniczną, niezawodną pamięć i nerw estradowy. Mimo że talent jego znajduje się dopiero w stadium rozwoju, już dziś można mu wróżyć piękną przyszłość”.
184. (ad), *Gigantyczny koncert muzyki ludowej w Katowicach*, czwartek, 26 maja, nr 137 (1526), s. 5.
185. A. Dygacz, *Co dał Festiwal Muzyki Ludowej*, sobota, 28 maja, nr 139 (1528), s. 6.
186. A. Dygacz, *Zakończenie Festiwalu Muzyki Ludowej. „Śląsk nie widział jeszcze tak wspaniałego święta sztuki ludowej”*, wtorek, 31 maja, nr 142 (1531), s. 6.
- „W ramach Festiwalu Muzyki Ludowej odbyła się w Katowicach [...] potężna impreza, poświęcona twórczości ludowej. O rozmiarach imprezy świadczą najwymowniej cyfry: 2 tys. wykonawców, zrzeszonych w 26 zespołach amatorskich, oraz publiczność – około 8 tys. widzów. [...] Oprócz pojedynczych zespołów występowały zespoły połączone, jak na przykład pięć zespołów mandolinowych, trzy orkiestry symfoniczne i wszystkie chóry okręgu katowickiego. Przedstawiało to imponujący widok i wywierało kolosalne wrażenie”.

187. A. Dygacz, *Występ zespołów amatorskich w Myszkowie. Koncert muzyki, pieśni i tańca*, czwartek, 9 czerwca, nr 150 (1539), s. 6.
188. (ad), *Pierwszy w Odrodzonej Polsce. Pomnik Fr. Szopena stanął w Gliwicach*, piątek, 17 czerwca, nr 158 (1547), s. 3.
189. A. Dygacz, *Popis uczniów niepaństwowych szkół muzycznych*, sobota, 18 czerwca, nr 159 (1548), s. 6.
190. A. Dygacz, *Młodzi artyści na scenie. Popisy uczestników kursów Wojewódzkiego Domu Kultury*, środa, 22 czerwca, nr 163 (1552), s. 8.
191. A. Dygacz, *Gościnny występ opery z Ostrawy w Katowicach*, środa 29 czerwca, nr 170 (1559), s. 5.
192. A. Dygacz, *Z okazji Święta Pieśni. Koncert w Filharmonii*, sobota, 2 lipca, nr 173 (1562), s. 6.
193. (d.), *30-lecie chóru męskiego „Szopen” w Siemianowicach*, środa, 20 lipca, nr 191 (1580), s. 4.
194. A. Dygacz, *O pieśni masowej*, piątek, 29 lipca, nr 200 (1589), s. 6.
„Jeśli idzie o twórczość polskiej pieśni masowej, przedwczesne wydaje się wyciąganie jakichkolwiek wniosków. Twórczość ta zaczyna bowiem dopiero kiełkować. Pocięszającym objawem jest zainteresowanie, jakie nasze społeczeństwo, a szczególnie nasi kompozytorzy okazują temu rodzajowi pieśni. Zainteresowanie to należy przeto podtrzymać, ożywić i spotęgować. Do osiągnięcia tego celu najbardziej wskazane wydaje się jak najczęstsze rozpisywanie konkursów na pieśni masowe oraz stworzenie ruchowi amatorskiemu jak najlepszych warunków rozwoju”.
- 1 A. DYGACZ: *O potrzebie dokumentacji w kulturze*. „Trybuna Robotnicza” 1959, nr 273, s. 3.
- 2 „Życie muzyczne na Śląsku pulsuje bardzo żywo [...]. A jednak obawiam się, że przyszły historyk [...] nie otrzyma od nas materiałów źródłowych, niezbędnych do nakreślenia wyrazistego obrazu śląskiej kultury muzycznej [...]. Nie potrafiliśmy bowiem zrealizować dotąd naukowej dokumentacji zdarzeń kulturalnych, ba, nie dostrzeżliśmy nawet w pełni jej potrzeby. To bardzo smutne”. Ibidem.
- 3 Ibidem.
- 4 Federacja śląskich kół śpiewaczych o nazwie Związek Śląskich Kół Śpiewackich utworzona została 18 kwietnia 1910 roku w Bytomiu. W późniejszych latach kilkakrotnie zmieniała się jej nazwa i struktura. W 2009 roku ówczesny Oddział Śląski Polskiego Związku Chórów i Orkiestr przekształcono w samodzielny Śląski Związek Chórów i Orkiestr z siedzibą Zarządu Głównego w Katowicach.
- 5 Józef Ligęza (1910–1972) – etnograf, organizator życia kulturalnego i naukowego na Śląsku, od roku 1963 dyrektor Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Tuż po wojnie, jako zastępca naczelnika Wydziału Kultury i Sztuki Śląsko-Dąbrowskiego Urzędu Wojewódzkiego przyczynił się do uruchomienia wielu instytucji kulturalno-artystycznych i placówek szkolnictwa artystycznego. Wybrany 20 marca 1945 na wiceprezesa Związku Śląskich Kół Śpiewaczych, w grudniu tego roku objął funkcję prezesa i pełnił ją do końca lutego 1964; był również długoletnim wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Warszawie.
- 6 Współpraca z Ligęzą przyczyniła się do rozwoju naukowych zainteresowań Dygacza, który w latach 50. wszedł w skład regionalnej ekipy Akcji Zbierania Folkloru Muzycznego, zainicjowanej przez Państwowy Instytut Sztuki w Warszawie. Pracami ekipy kierował Ligęza. Por.: J. SOBIESKA: *Folklor muzyczny w praktyce i nauce*. W: *Polska współczesna kultura muzyczna 1944–1964*. Red. E. DZIĘBOWSKA. Kraków 1968, s. 169, 173; K. TUREK: *Józef Ligęza (1910–1972) – działalność kulturalna i naukowa*. W: EADEM: *Sylwetki zbieraczy i badaczy muzycznego folkloru Śląska*. Katowice 2001, s. 105–106.
- 7 Protokół z posiedzenia Zarządu Głównego Związku Śląskich Kół Śpiewaczych odbytego 9 września 1949: „Na wstępie p. Ligęza powitał nowego członka Zarządu Głównego p. Dygacza, prosząc o gorliwą współpracę i popieranie zamierzeń Związku [...]. Jako II instruktora wybrano jednogłośnie na propozycję prezesa Ligęzy p. Adolfa Dygacza z Katowic. [...] Nowo wybranego instruktora p. A. Dygacza uchwalono kooptować jako radnego”. Dokument z Archiwum ZG ŚZChiO w Katowicach.
- 8 Przepuszczenie to nie zostało jak dotąd potwierdzone. Wskazówką uprawniającą do przyjęcia takiej tezy jest fragment protokołu z posiedzenia zarządu Związku Śląskich Kół Śpiewaczych (ZŚKŚ) z dnia 12 października 1949 roku, odnoszący się do współpracy z katowicką rozgłośnią Polskiego Radia: „Polskie Radio w Katowicach odstąpiło związkowi w dwutygodniowych odstępach pięciminutowy odcinek na wygłaszanie komunikatów, informacji i wiadomości z ruchu śpiewaczego. Przemówienia wygłaszać będą na przemian pp. Ligęza, Dygacz i Dziemba”. Archiwum ZG ŚZChiO w Katowicach.
- 9 Do pierwszych na łamach „Trybuny Robotniczej” publikacji Dygacza dotyczących amatorskiego ruchu śpiewaczego zaliczają się omówienia występów warszawskiego chóru „Harfa”, który pod kierunkiem Wacława Lachmana występował na Śląsku w 1948 roku. Por.: (d.): *Występy chóru „Harfa” na Śląsku*. „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 134 (sobota, 22 maja), s. 6; A. DYGACZ: *Z sali Filharmonii Śląskiej. Koncert chóru warszawskiego „Harfa”*. *Dyryguje Wacław Lachman*. „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 144 (środa, 2 czerwca), s. 8.
- 10 Do wybuchu drugiej wojny światowej oprócz „Śpiewaka Śląskiego” – organu Związku Śląskich Kół Śpiewaczych (1920–1939, następnie 1947–1948 i od 1985 – nadal) na system prasy muzycznej w polskiej części Górnego Śląska składały się: redagowany przez S. Ślązaka miesięcznik „Nuta Polska” (1925, nr 1–4), „Myśl Muzyczna” redagowana przez S.M. Stoińskiego jako muzykologiczny dodatek do „Śpiewaka” (1928–1929), wydawany przez Śląski Związek Muzyków i Pedagogów miesięcznik „Śląskie Wiadomości Muzyczne” (1937–1939), ukazująca się pod red. K. Hławiczki „Muzyka w Szkole” (1929–1933), redagowany przez F. Sachsego „Zespół Mandolinowy” – organ Sekcji Mandolinowej Stowarzyszenia Miłośników Muzyki na Śląsku (1937–1938) oraz „Wiadomości Związku Polskich Chórów Kościelnych Diecezji Katowickiej” pod red. ks. R. Gajdy (1937–1938). Por. J. BAUMAN-SZULAKOWSKA: *Polska kultura muzyczna na Śląsku Górnym i Cieszyńskim w latach 1922–1939. Próba syntezy*. Katowice 1994, s. 94–97.
- 11 Koncepcja mediów scentralizowanych wywodziła się z tradycji KPP. Po zjednoczeniu partii robotniczych w 1948 roku zwyciężyła koncepcja prasy opartej na trzech filarach: centralizacji, cenzurze prewencyjnej i tak zwanej rekomendacji partii władzy. Należy podkreślić, że „Mediom periodycznym doktrynalnie nadano wymiar ideologiczno-propagandowy, a nie kulturowy”. Na Śląsku pierwsze likwidacje tytułów nastąpiły już w 1946 roku. Por. M. JACHIMOWSKI: *Raport. Media periodyczne w przestrzeni województwa śląskiego*. Katowice 2010, s. 13, 16.
- 12 Nawiązana przed końcem 1948 roku współpraca A. Dygacza z redakcją tego pisma zaowocowała tekstami publikowanymi na jego łamach. Najwcześniejszym z nich było omówienie koncertów w katowickim studiu Polskiego Radia (28 grudnia 1948, *Sonety Krymskie* Moniuszki, Chór Mieszany Związku Zawodowego Kolejarzy z Katowic) oraz w Filharmonii Śląskiej (14 i 23 stycznia, 10 lutego 1949, *Stworzenie Świata* Haydna, chór „Ogniwo” z Katowic). Por. A. DYGACZ: „*Sonety Krymskie*” i „*Stworzenie Świata*” w radio i na estradzie filharmonii w Katowicach. „*Życie Śpiewacze*” 1949, nr 3 (6) (marzec), s. 23.
- 13 Uzasadnienie konieczności „założenia na Śląsku pisma muzycznego o charakterze informacyjnym, dyskusyjnym, problemowym, dokumentacyjnym, metodologicznym oraz instrukcyjno-pedagogicznym” dopełnił w tekście wykaz powinności takiego pisma, obejmujący: walkę „o głębszą treść pracy całego ruchu muzycznego

- na Śląsku”, oddziaływanie „w sensie ideologicznym jak też fachowo-muzycznym na szerokie masy społeczeństwa”, stworzenie okazji do „publikowania ważnych, a nieznanych szerszemu ogółowi, a nawet nauce polskiej źródeł historycznych”, dokumentowanie „rozwoju naszego życia muzycznego, we wszystkich przejawach”, kontynuowanie tradycji śląskiego piśmiennictwa muzycznego. Por. A. DYGACZ: *Śląskowi potrzebne jest pismo muzyczne*. „Trybuna Robotnicza” 1955, nr 268 (czwartek, 10 listopada), s. 3. Tematem zainteresowane było całe śląskie środowisko muzyczne, nie wyłączając chórzystów amatorów, w których imieniu wypowiedział się Jan Fojcik – zasłużony sekretarz ówczesnego oddziału śląskiego Zjednoczenia Polskich Zespołów Śpiewaczy i Instrumentalnych i były współredaktor czasopisma „Śpiewak”. Por. A. DYGACZ: *Wokół śląskiego pisma muzycznego. Głos mają kompozytorzy i dyrygenci*. „Trybuna Robotnicza” 1955, nr 284 (wtorek, 29 listopada), s. 3.
- ¹⁴ Wydawanie metodą powielaczową „Biuletynu Informacyjnego”, a następnie będącego organem PPR pisma o nazwie „Trybuna Śląska” rozpoczęto w czerwcu 1942 roku. Por. K.M.: „Trybuna Robotnicza” w latach okupacji. „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 329 (1000) (niedziela, 30 listopada), s. 4.
- ¹⁵ Powojenna historia pisma zaczęła się 2 lutego 1945 roku; tego dnia ukazał się w Katowicach kolejny numer, dotychczas konspiracyjnej, „Trybuny Śląskiej”, noszącej od 11 marca tytuł „Trybuna Robotnicza”. Po kongresie zjednoczeniowym PPR i PPS i utworzeniu PZPR, z nową numeracją zapoczątkowaną 16 grudnia 1948, stała się organem tej partii. Średni nakład gazety systematycznie wzrastał i w 1945 roku wynosił 77 tys. egzemplarzy, w roku następnym – 273 tys., w 1948 roku – 550 tys. egzemplarzy. Nad winiętą gazety umieszczano hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Por.: M. JACHIMOWSKI: *Raport. Media periodyczne w przestrzeni województwa śląskiego*. Katowice 2010, s. 13; S.L.: *Trybuna – wierny oręż Partii*. „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 329 (1000) (niedziela, 30 listopada), s. 3; „Trybuna Robotnicza” – pismo Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 1 (1370) (czwartek, 16 grudnia), s. 3.
- ¹⁶ „Trybuna Robotnicza” miała największą liczbę mutacji w Polsce. W roku 1948 było ich aż szesnaście – od Poznania do Rzeszowa. Niekiedy odgrywały one rolę organów partyjnych w innych województwach. Por.: M. JACHIMOWSKI: *Raport. Media periodyczne...*, s. 13, 17; J. JAKUBOWSKI: *Prasa Polskiej Partii Robotniczej*. W: „Materiały Pomocnicze do Historii Dziennikarstwa Polski Ludowej”. Z. 1. Red. J. CENTKOWSKI, A. SŁOMKOWSKA, J. WEGNER. Warszawa 1971, s. 22.
- ¹⁷ M. JACHIMOWSKI: *Raport. Media periodyczne...*, s. 20.
- ¹⁸ Ibidem, s. 22.
- ¹⁹ D. KASZUBA: *Krytyka artystyczna Adolfa Dygacza*. Katowice–Ustroń 2004; A. WÓJCİK: *Niech pióro chyżo pomyka... Szkic do portretu Adolfa Dygacza – uczonego i publicyisty*. W: *Adolf Dygacz 1914–2004. Życie i działalność*. Katowice 2007, s. 20–25.
- ²⁰ „Z moich pasji wymienić należy [...] działalność publicystyczno-popularyzatorską. Rozpocząłem ją w 1947 roku w »Trybunie Robotniczej« i w ciągu 25 lat nieprzerwanej współpracy w tej gazecie ogłosiłem około 2000 artykułów problemowych, recenzji, wywiadów, informacji kronikarskich. Pisywałem także do innych czasopism, ale sporadycznie. Mój warsztat pisarski określiła jednak »Trybuna Robotnicza«. Por. D. KASZUBA: *Krytyka artystyczna Adolfa Dygacza...*, s. 19.
- ²¹ R. SZCZERY: *Z życia muzycznego Katowic*. „Trybuna Robotnicza” 1945, nr 61 (68) (środa, 25 kwietnia), s. 4.
- ²² H. LEWANDOWSKA: *Z Filharmonii*. „Trybuna Robotnicza” 1945, nr 282 (289) (wtorek, 4 grudnia), s. 5; EADEM: *Zakończenie kursu dyrygentów zespołów amatorskich*. „Trybuna Robotnicza” 1945, nr 283 (290) (środa, 5 grudnia), s. 5; *Z Filharmonii. Przed koncertem kompozytorskim Ludomira Różyckiego*. „Trybuna Robotnicza” 1945, nr 292 (299) (piątek, 14 grudnia), s. 4; *Zadanie muzyki w Polsce demokratycznej*. „Trybuna Robotnicza” 1946, nr 6 (320) (niedziela, 8 stycznia), s. 5.
- ²³ T. ŻAKIEJ: *Śląsk śpiewa. Opera Śląska – instytucją społeczną*. „Trybuna Robotnicza” 1947, nr 1 (672) (1 stycznia), s. 5.
- ²⁴ J.W. REISS: *O muzyce rosyjskiej*. „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 13 (1041) (wtorek, 13 stycznia), s. 6.
- ²⁵ B. WOYTOWICZ: *Muzyka*. „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 27 (1055) (wtorek, 27 stycznia), s. 6.
- ²⁶ J. KOZŁOWSKA: *Święto pieśni*. „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 165 (1195) (środa, 23 czerwca), s. 8.
- ²⁷ J. LIĘGA: *Ogniska artystyczne*. „Trybuna Robotnicza” 1950, nr 136 (1868) (czwartek, 18 maja), s. 8.
- ²⁸ W. RUDZIŃSKI: *Twórczość muzyczna w roku 1950*. „Trybuna Robotnicza” (sobotni dodatek „Trybuny Robotniczej”) 1950, nr 34 (30 grudnia), s. 4.
- ²⁹ E. WANACKA: *Dyryguje Jan Krenz*. „Trybuna Tygodnia” (sobotni dodatek „Trybuny Robotniczej”) 1953, nr 77 (26–27 września), s. 2.
- ³⁰ W. SZALONEK: *Z sali stalinogrodzkiej Filharmonii*. „Trybuna Robotnicza” 1953, nr 302 (3096) (piątek, 18 grudnia), s. 4; IDEM: *Z Sali koncertowej Państwowej Filharmonii Śląskiej*. „Trybuna Robotnicza” 1954, nr 268 (3374) (czwartek, 11 listopada), s. 4.
- ³¹ M. PODOLSKA: *Jubilatka [Filharmonia Śląska – A.W.]*. „Trybuna Robotnicza” 1954, nr 72 (3178) (piątek, 16 marca), s. 3; EADEM: *Sprawy kultury. Wiolinem i basem*. „Trybuna Robotnicza” 1954, nr 282 (3388) (27–28 listopada), s. 3.
- ³² I. SŁAWIŃSKA: *Filharmonia Śląska u progu nowego roku. Już ponad 1000 koncertów, a wkrótce milion słuchaczy*. „Trybuna Robotnicza” 1954, nr 309 (3415) (czwartek, 30 grudnia), s. 4.
- ³³ ZeD: *Z estrady. Jazz czy recital*. „Trybuna Robotnicza” 1955, nr 61 (3477) (12–13 marca), s. 5.
- ³⁴ M. SADOWSKA: *Najmłodszy kompozytorzy Śląska [W. Kilar – A.W.]*. „Trybuna Robotnicza” 1958, nr 175 (4521), s. 7.
- ³⁵ L. MARKIEWICZ: *Z tajemnic muzyki nowoczesnej. Okropna czy wspólna?* „Trybuna Robotnicza” 1959, nr 75 (4729) (29–30 marca), s. 7.
- ³⁶ Por. fragment dokumentu przytoczony w przypisie 8.
- ³⁷ W opracowaniach dotyczących życia i działalności A. Dygacza wykazywane są odbyte przez uczonego studia ekonomiczno-prawnicze w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach (1945–1948), studia pedagogiczno-muzyczne i z zakresu teorii muzyki w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach (1948–1951) oraz zakończone dyplomem magisterskim studia muzykologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, a następnie doktoratem na Uniwersytecie Wrocławskim (1962) i habilitacją uzyskaną na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu (1975). Por.: D. KASZUBA: *Krytyka artystyczna Adolfa Dygacza*. Katowice–Ustroń 2004, s. 14–15; K. TUREK: *Adolf Dygacz – zarys życia i działalności*. W: *Adolf Dygacz 1914–2004. Życie i działalność*. Red. W. NAGENGAST. Katowice 2007.
- ³⁸ Teksty te wiele mówią o upodobaniach estetycznych i temperamencie publicystycznym autora, którego wypowiedzi powstawały we współpracy z różnymi mediami, m.in. z radiem i telewizją, jak również z instytucjami, organizacjami i stowarzyszeniami wydającymi własne periodyki czy też druki okolicznościowe. Jako przykład wskazać można sygnowany nazwiskiem Dygacza tekst po tytule *Wkład ruchu śpiewaczego w zachowanie śląskiej pieśni ludowej*, zamieszczony w wydawnictwie okolicznościowym na „II Koncert Jubileuszowy. Wieczór kompozytorski Jana Kandziory w Wirku 10.12.1959”.
- ³⁹ *Warsztat dziennikarski* (hasło). W: *Encyklopedia wiedzy o prasie*. Red. J. MAŚLANKA. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 248–249.
- ⁴⁰ D. KASZUBA: *Krytyka artystyczna Adolfa Dygacza...*, s. 132. Odmawianie Dygaczowi kwalifikacji było co najmniej nietaktem, którego dopuszczano się w polemicznym zacierzewieniu. Recenzja, również ta z przydatkiem „muzyczna”, jest gatunkiem dziennikarskim. Może mieć postać „rzeczowego, zwięzłego i sprawozdawczego omówienia”, ale może też odznaczać się „subiektywnym ujęciem i lekkim tonem”. Bywa spokrewniona z rozprawą naukową i esejem, lecz występujące w niej słownictwo „charakteryzuje się wysoką frekwencją lub co najmniej bezwzględnością wyrazów i zwrotów oceniających, wartościujących, ekspresywnych”. Por. *Recenzja* (hasło). W: *Encyklopedia wiedzy o prasie...*, s. 209.
- ⁴¹ Ibidem, s. 135.

- ⁴² Biorąc pod uwagę zapisy z dokumentacji związkowej, ustała ona około połowy roku 1960.
- ⁴³ Dokument z Archiwum ZG ŚZChiO w Katowicach.
- ⁴⁴ Chodziło o wydaną w następnym roku z okazji pięćdziesięciolecia śląskiego związku śpiewaczego *Księgę pamiątkową jubileuszowego zjazdu śpiewaków śląskich w roku 1960*. Red. J. LIĘŻA, J. FOJCIK. Katowice 1960.
- ⁴⁵ Dokument z Archiwum ZG ŚZChiO w Katowicach.
- ⁴⁶ A. DYGA CZ: *Materiały do piśmiennictwa śpiewaczego na Śląsku w latach 1896–1960*. W: *Księga pamiątkowa jubileuszowego zjazdu śpiewaków śląskich w roku 1960...*, s. 129–152; IDEM: *Działalność wydawnicza Związku Śląskich Kół Śpiewaczych*. W: *Księga pamiątkowa jubileuszowego zjazdu śpiewaków śląskich w roku 1960...*, s. 162–167.
- ⁴⁷ Dokument z Archiwum ZG ŚZChiO w Katowicach.
- ⁴⁸ Ułożony chronologicznie wykaz (wybór – układ chronologiczny) artykułów, recenzji, wywiadów i innych publicystycznych tekstów Dygacza stanowi integralną część książki D. KASZUBY: *Krytyka artystyczna Adolfa Dygacza*. Autorka korzystała w swej pracy z materiałów (rękopisy, maszynopisy, konspekty, materiały dokumentacyjne publikowane i niepublikowane) udostępnionych ze zbiorów prywatnych przez prof. Dygacza i jego małżonkę – Janinę Dygacz. W wykazie nie uwzględniono danych bibliograficznych takich, jak sygnatura autorska, data publikacji, numer wydania gazety, paginacja. W wyniku przeprowadzonej kwerendy roczników „Trybuny Robotniczej” w niniejszym opracowaniu dane te zostały uzupełnione. Przy okazji sprostowano kilka drobnych nieścisłości, jakie z powodów niezależnych od Autorki utrwalone zostały w sporządzonym przez nią wyborze.

Andrzej Wójcik

A little bit about the journalistic and social activity of Adolf Dygacz

Summary

Adolf Dygacz, since 1947 had collaborated with “The Workers’ Tribune” – the organ of the Polish United Workers’ Party, one of the largest regional newspapers in Poland, which used to come out in Katowice during the period of 1945 to 2004. He wrote for the newspaper over 2000 reviews, reports, interviews and articles addressing various issues. The journalistic work of Dygacz places him among the greatest Polish music critics and publicists of the first half of the 20th century. Also the amateur music activity fell within the scope of his interests – since 1949 for several years as a music instructor he had been involved in the social activity of The Union of Silesian Singers’ Associations (now The Silesian Union of Choirs and Orchestras). The journalistic activity of Dygacz, in the same way as the

chronicles, diaries and other documents concerning choirs and orchestras, is a valuable source of knowledge about the history of the Silesian musical life. What testifies to this is the bibliographic compilation comprising the texts written between June 1947 and the end of July 1949. They reveal a wide scope of intellectual capabilities of this great author, his excellent observation skills, ability to raise questions, not lacking in criticism capability for interpreting the described reality, and his treating music journalism as a mission carried out with passion and always having in mind the welfare of the society.

Keywords: Adolf Dygacz, folklorist, journalism, regional journalism, music social activity

Andrzej Wójcik

Pár slov o publicistice a společenské aktivitě Adolfa Dygacze

Shrnutí

Adolf Dygacz spolupracoval od roku 1947 s periodikem „Trybuna Robotnicza” („Dělnická tribuna”) – orgánem Polské sjednocené dělnické strany, s jedním z největších regionálních novin v Polsku vycházejících v letech 1945–2004 v Katowicích. Publikoval v ní více než dva tisíce recenzí, zpráv, rozhovorů, článků zaměřených na soudobou problematiku. Dygaczova novinářská tvorba ho řadí do skupiny nejlepších polských kritiků a hudebních publicistů první poloviny 20. století. V šíři jeho zájmů se nacházel také amatérský hudební proud; od roku 1949 po několik let se jako hudební instruktor angažoval při společenské práci svazu Związek Śląskich Kół Śpiewaczych (v současné době Śląski Związek Chórów i Orkiestr; Svaz slezských pěveckých souborů, v současné době Slezský svaz sborů a orchestrů). Dygaczova publicistika, jako jsou kroniky, paměti a jiné dokumenty sborů a orchestrů, je cenným zdrojem znalostí o historii slezského hudebního života. Svědčí o tom soupis bibliografie zahrnující texty vzniklé mezi červnem 1947 a koncem července roku 1949. Odkrývají široký horizont intelektuálních možností vynikajícího autora, dokonalý pozorovací talent, dovednost odhalovat problémy, schopnost interpretovat popisovanou realitu nezbavenou kriticismu, považování hudební publicistiky za misi uskutečňovanou s vášní a vždy s vidinou obecného dobra.

Klíčová slova: Adolf Dygacz, folklorista, novinářská činnost, regionální publicistika, hudební společenská aktivita